

Opakujmy wszystkie ważne budynki w polską flagę



■ Magdalena Dubrowska 2009-08-13,

Jest ich 20. Z Polski i Niemiec. Porozumiewają się po angielsku. Spędzą w Warszawie tydzień i będą wspólnie badać kulturę pamięci obu krajów. Czyli m.in. to, jak obchodzi się różne ważne rocznice.

- Te same wydarzenia historyczne są zupełnie inaczej pokazywane w polskich i niemieckich muzeach. Różnią się koncepcje haseł, symboli - mówi Jutta Wiedmann, Niemka pracująca w Muzeum Powstania i koordynatorka projektu polsko-niemieckiej szkoły dla studentów kierunków społecznych i humanistycznych. Współorganizuje ją niemieckie stowarzyszenie studenckie Jugend Bewegt Europa. Każdy uczestnik wybrał sobie jakąś ważną rocznicę z historii własnego kraju. Na zakończenie powstanie 20 koncepcji obchodów tych rocznic.

- Studenci wybierali rocznice klasyczne, np. 4 czerwca w Polsce albo 9 listopada (upadek muru berlińskiego) w Niemczech - zdradza Jutta Wiedmann. - Ale i lokalne, np. zamachu na Franza Kutscherę czy bombardowania niemieckiego miasteczka Siegen.

W ramach projektu studenci zwiedzają różne instytucje pamięci, np. Dom Spotkań z Historią czy Muzeum Historyczne Miasta Warszawy. Mają też warsztaty. Wczoraj w bibliotece Muzeum Powstania Warszawskiego pod okiem socjologów Pauliny Bednarz-Łuczewskiej i Michała Łuczewskiego opracowywali projekty obchodów Dni Polskich i Dni Niemieckich w całej Europie. Bez ograniczeń w budżecie i wyobraźni.

Weronika, Renate, Andre i Łukasz zajęli się planowaniem święta niemieckiego.

- Może obchody pokoju westfalskiego? - proponuje Weronika.

- Westfälischer Friede, 1648 r.! - emocjonuje się Andre. - Koniec wojny trzydziestoletniej!

Renate wolałaby coś bardziej współczesnego. Np. II wojnę światową.

- Mnie już męczy wałkowanie tego problemu - przekonuje Łukasz. - Hitler jest nudny.

W grupie projektującej obchody Dni Polskich aż kipi od pomysłów. Zwłaszcza że nie ma ograniczeń finansowych.

- Opakujmy wszystkie ważne europejskie budynki w polską flagę: Koloseum, wieżę Eiffla - snuje wizję Thomas. - Zbudujmy sieć torów szybkiej kolei, która prowadziłaby ze wszystkich stolic do Warszawy, centrum Europy. Pokażmy, że to nowoczesny kraj. Bardzo podoba mi się slogan: "Poczuj pociąg do Polski", bo jest dwuznaczny, ale trudno przetłumaczyć.

- To może hasło: "Poland is modern, Poland is sexy" - podsumowuje Paulina Bednarz-Łuczewska. A Michał Łuczewski dodaje: - A dla Niemiec: "Nie tylko Hitler".

Magdalena Dubrowska